

Dziennik Człuchowski

Dziennik
Bałtycki

piątek
29 grudnia 2000 r.
nr 52 (113)

PRZECHLEWO

Wspomnienie

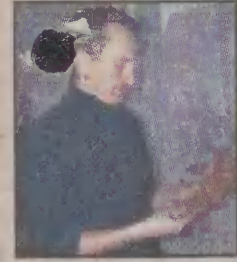


- Jego życie może być wzorem dla wszystkich żyjących - mówił Janusz Fierek, proboszcz przechlewskiej parafii.

str. 2

CZŁUCHÓW

Nasze pasje

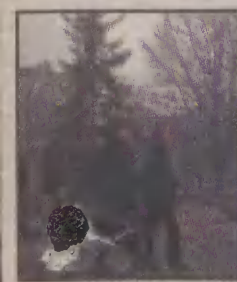


Krzysztof Wincel zajął się rzadką dziedziną rzemiosła artystycznego, jakim jest witrażownictwo. Spod jego ręki wychodzą wdzięczne aniołki oraz kompozycje kwiatowe.

str. 5

CZŁUCHÓW

Sylwester 2000



Tradycyjną zabawę sylwestrową człuchowianie spędzą w różnych miejscach. Niektórzy wybiorą się na duże bale zorganizowane przez lokale, inni spędzą ten dzień w domu.

str. 6

RZECZENICA

Muzyczna legenda



Piotr Wyrwicz miał pierwszą gitarę elektryczną w powiecie. Zrobiona z deski, wzmacniacz z radia. Dzięki tej gitarze wraz z kolegami z zespołu zwojowali całą Polskę.

str. 8

CZŁUCHÓW

Plebiscyt



Wszyscy sportowcy zgłoszeni do naszego plebiscytu przez działaczy i sportowców otrzymali już głosy. Największą popularnością cieszą się lekkoatleci i piłkarze. Wielu sympatyków mają także żeglarze.

str. 12

CZŁUCHÓW ■ CZARNE ■ DEBRZNO ■ KOCZAŁA ■ PRZECHLEWO ■ RZECZENICA

Człuchów. Manifestacja pielęgniarek

SOLIDARNIE



Przez godzinę człuchowskie pielęgniarki blokowały ruch na drodze nr 22.

Fot. Piotr Furtak

około pięćdziesięciu człuchowskich pielęgniarek solidaryzowało się przed tygodniem ze swoimi koleżankami okupującymi Ministerstwo Zdrowia. Przez godzinę kobiety przechodziły przez pasy na ul. Wojska Polskiego. Interweniowała policja. Pielęgniarki zostały zepchnięte z jezdni i rozeszły się do domów.

- Nie protestujemy przeciwko dyrekcji szpitala ani władzom powiatowym - powiedziała nam Renata Włośniewska, przewodnicząca Związku Pielęgniarek i Położnych w Człuchowie. - W ten sposób wspieramy jedynie nasze koleżanki.

„Policjanci chodźcie z nami, też będziecie pacjentami” - skandowały protestujące panie. Do pielęgniarek manifestujących na ulicy przyłączył się Leopold Szreder, odwołany dzień wcześniej burmistrz Człuchowa. Protestowi przyglądali się rolnicy, którzy wcześniej blokowali drogę w Rychnowach.

- Jeśli zajdzie taka potrzeba, pomożemy pielęgniarkom - mówił Andrzej Bachan, rolnik z Dębicy.

(pif)

REKLAMA

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA

W nowych taryfach do 20 godzin za darmo!

TERG - autoryzowany dealer

Zegarek w prezencie swatch

TERG Człuchów
ul. Szczecińska 9
tel. (0-59) 834-53-84

Nokia 3210 4 zł

Eriksen A2010s 4 zł

Nowe taryfy - proste, tanie, nowoczesne.

Cały numer. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era GSM.

woja

CZŁUCHÓW

OIOM zostaje

Aleksander Gappa, starosta człuchowski, zdementował pogłoski dotyczące likwidacji Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej człuchowskiego szpitala. Mieszkańcy Człuchowa obawiają się, że zostanie on zamknięty w związku z planowaną restrukturyzacją szpitala. - Mamy zamiar utrzymać Oddział Intensywnej Opieki Medycznej - zapowiedział Aleksander Gappa, starosta człuchowski. - Mimo że jest to oddział drogi, nie ma mowy o jego likwidacji. Prawdopodobnie zmniejszona zostanie jednak liczba łóżek na OIOM-ie. - Trwa dyskusja, czy powinien to być oddział pięcio- czy trzyłóżkowy. Myślę, że doprowadzimy wspólnie z kasą chorzych do wyważonego stanowiska - dodaje starosta.

(kil)

STRZECZONA

Zima na drodze

Tadeusz R., czterdziestoletni mieszkaniec Buchowa w gminie Debrzno, jest pierwszą ofiarą tegorocznej zimy na drogach powiatu człuchowskiego. Tydzień temu w okolicach Strzeżona Fiat 126p, którym jechał mężczyzna, wpadł w poślizg i zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnej strony Jelczem. Fiat wbił się pod ciężarówkę. Kierowca poniósł śmierć na miejscu. Nic nie stało się natomiast kierowcy i pasażerowi Jelcza.

- Szczęście w nieszczęściu, że w Maluchu była tylko jedna osoba - komentowały osoby oglądające miejsce wypadku. - Gdyby jechał ktoś jeszcze, też nie miałby szans na przeżycie.

(pif)



Kierowca Malucha nie miał szans na przeżycie.

Fot. Piotr Furtak

W prenumeracie „Dziennik Bałtycki” taniej i z darmową dostawą do domu!

Minął tydzień

W świątecznym nastroju



Przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego nr 3 w Człuchowie podzieliły się opłatkiem i spotkały się z Mikołajem. Podczas wigilijnego spotkania dzieci razem z rodzicami śpiewały znane polskie koledy. Wszystkie dzieci otrzymały paczki ze słodyczkami.

Fot. Krzysztof Lichucki



Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Człuchowie najmłodszym mieszkańcom Ekoszkoly w Wandzinie zrobili mikołajkową niespodziankę. Zawieźli im zabawki, odzież oraz książki zebrane podczas ogólnoszkolnej akcji. Dzieci w wieku od 1 do 5 lat miały niemałą frajdę.

Fot. Krzysztof Lichucki



Wychowawcy i uczniowie klas II przechlewskiej Szkoły Podstawowej przygotowali na korytarzu wigilijne spotkanie opłatkowe. Dzieci z wszystkich klas przedstawiły programy artystyczne związane z tradycją świąt. Uczniowie i nauczyciele podzielili się też opłatkiem.

Fot. Mariusz Rutkowski

Przechlewo. Zmarł Franciszek Gospodarek

Pozostanie
w naszej pamięci

- Jego życie może być wzorem dla wszystkich żyjących - mówił Janusz Fierek, proboszcz przechlewskiej parafii podczas mszy żałobnej poświęconej nagle zmarłemu Franciszkowi Gospodarkowi.

Społeczność przechlewska utraciła wielkiego działacza, a przede wszystkim zasłużonego pedagoga i wychowawcę młodzieży. Żył 87 lat. Z żoną Janiną wychowali i wykształcili trójkę dzieci: Krystynę, Marię i Tomasza. 15 grudnia 2000 r. w kondukcji żałobnym żegnali Franciszka Gospodarka koledzy, przyjaciele, znajomi, najbliższa rodzina oraz mieszkańcy Przechlewa.

Droga
do Przechlewa

Franciszek Gospodarek urodził się 7 października 1913 r. w Konarzynie. W 1933 r., po ukończeniu Męskiego Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Tucholi powrócił w rodzinne strony i podjął swoją pierwszą pracę pedagogiczną. Niestety, zdobywanie tajemniczych zawodów nauczycielskiego przerwała panu Franciszkowi wojna. Jej okres spędził w Brodni, w majątku należącym do Wernera Scheunemana. Do Przechlewa trafił w 1945 r. z zadaniem stworzenia polskiej szkoły na ziemiach odzyskanych. Otwarto ją 10 września 1945 r. W skład pierwszej kadry placówki



Franciszek Gospodarek do końca aktywnie uczestniczył w życiu społecznym Przechlewa.

Fot. Mariusz Rutkowski

wchodzili: Janina Radzikowska, Zofia Gulska oraz Janina i Franciszek Gospodarkowie. Jako długoletni kierownik tej placówki pan Franciszek zawsze starał się integrować środowisko nauczycielskie oraz dbał o wysoki poziom nauczania.

Był jak ojciec

- Franciszek Gospodarek był „kopalnią wiedzy” o powojennej historii Przechlewa i okolic - wspomina Stanisław Dorszyński, obecny dyrektor Publicznego Gimnazjum w Przechlewie. - I chociaż był wymagający wobec innych, tego samego wymagał od siebie.

W 1974 r. po przejściu na emeryturę pan Gospodarek nadal żył szkołą. Uczestniczył w każdej inauguracji i zakończeniu roku szkolnego, spotykał się z uczniami.

- Dla mnie, jako człowieka i nauczyciela, Franciszek Gospodarek był drugim ojcem. Zawsze mogłem liczyć na jego radę i pomoc - dodaje Stanisław Dorszyński.

Medale za zasługi

Mimo sędziwego wieku przechlewanin tryskał energią. Aktywnie uczestniczył m.in. w Kole Emerytów i Rencistów oraz Miłośników Przechlewa.

- Często spotykaliśmy się i rozmawialiśmy o historii rozwoju tych ziem - opowiada Mściśław Wikaryjczak, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka. - Dzięki rewolucyjnej pamięci, jaką posiadał pan Franciszek, mogliśmy ostatecznie ustalić przebieg wydarzeń sprzed kilkudziesięciu lat.

Franciszek Gospodarek udzielał się w wielu organizacjach społecznych. Za wybitny wkład pracy w rozwój szkolnictwa otrzymał m.in. srebrny Krzyż Zasługi (1958 r.), złoty Krzyż Zasługi (1958 r.), Złotą Odznakę ZNP.

(MarRut)

Człuchów. Pielęgniarska solidarność

Policjanci, chodźcie z nami

Wrazie czego pomożemy dziewczynom - komentowali rolnicy przyglądający się manifestacji człuchowskich pielęgniarek na przejściu dla pieszych w pobliżu remontowanego budynku poczty. Panowie są już doświadczeni w podobnych akcjach. Wcześniej blokowali drogę w Rychnowach.

- Policjanci, chodźcie z nami, też będziecie pacjentami - skandowały panie spacerujące po przejściu.

- Proszę zejść, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni użyć siły - apelował podinspektor Henryk Ratajski, szef Komendy Powiatowej Policji w Człuchowie.

Funkcjonariusze człuchowskiej policji otoczyli kordonem manifestujące panie i zepchnęły je z ulicy. Cała akcja przebiegała jednak bardzo spokojnie. Wkrótce po interwencji mundurowych panie przemaszzerowały pod szpital.

Pielęgniarki zapowiadają, że jeżeli nie uda się dojść

do porozumienia, będą wtarzały podobne akcje.

- Jeśli zapadnie decyzja, że mamy odejść od łóżek pacjentów, zrobimy to - zapowiadała Renata Włośniewska, szefowa Związku Pielęgniarek i Położnych w Człuchowie.

(pif)

Człuchów. Przetom w radzie

Krótką karierą burmistrza Szredera

Kiedy po wyborach samorządowych sprzed dwóch lat władzę w Człuchowie przejmowała nowa ekipa wydawało się, że nic nie jest w stanie przeszkodzić jej w dotrwananiu do końca kadencji. Przewaga koalicji SLD i radnych, którzy ją popierali zdawała się druzgoczą, a opozycyjnym rajcom nie dawano żadnych szans na przejęcie władzy. Tymczasem stało się inaczej...

Ta kadencja jest na pewno najbardziej burzliwą w dziejach człuchowskiej samorządności. Takiej fali protestów, jaka przeszła przez miasto w tym roku, chyba jeszcze w Człuchowie nie było. Sprzeciwiano się budowie ścieżki rowerowej przy ul. Wojska Polskiego, przeniesieniu targowiska, sprzedaży placu przy ul. Kasztanowej, budowie obrotowej oraz próbie uwłaszczenia działek, na których mieszkańcy miasta zbudowali swoje domy. Bardzo dużo debatowano też nad przetarciem na remont zamku, nie umorzeniu podatku dla zrzeszenia „Rola” oraz próbie przejścia przez władze miasta działek na „Promenadzie”. Te oraz wiele innych kontrowersyjnych decyzji doprowadziły w końcu do tego, że w Człuchowie odbyło się pierwsze w historii miasta referendum, którego celem było odwołanie Rady



Po dwóch latach burmistrz Szreder musiał pożegnać się ze stanowiskiem. Fot. Piotr Furtak

Miasta. Próba zmiany nie powiodła się jednak.

Bez kompromisów

Co takiego stało się, że na temat konfliktów w Człuchowie zaczęto pisać na pierwszych stronach gazet. Wielu człuchowian oskarżało o to burmistrza Leopolda Szredera. Zarzucano mu brak prowadzenia negocjacji i zawierania kompromisów oraz rozrzutność.

Jednym z podstawowych argumentów wysuwanych przez organizatorów referendum w sprawie odwołania Rady Miasta było to, że rada nie ma wpływu na zarząd burmistrza - czytamy w opinii dotyczącej odwołania Leopolda Szredera wydanej przez komisję Kolegium Przewodniczących. Dyktatura w stosunku do

radnych i autorytarny sposób rządzenia nie służy dobru mieszkańców.

Wielu mieszkańców Człuchowa bronilo jednak burmistrza. On sam za swoje największe sukcesy uznał m.in. budowę wysypiska śmieci, utworzenie w Człuchowie Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz uruchomienie sygnalizacji świetlnej na jednym z największych skrzyżowań w mieście.

Personifikujecie, utożsamiacie decyzje Zarządu Miasta, którego jestem przewodniczącym z moją osobą - zwracał się do radnych Leopold Szreder w czasie sesji, po której przestał piastować obowiązki burmistrza.

Rada jak targowisko

Konflikt między grupą, której jeszcze w czerwcu

brakowało jednego głosu, aby odwołać wódcę miasta, a samym burmistrzem ciągle narastał. W lipcu większość rajców zdecydowała o tym, że Leopold Szreder pod koniec swoich rządów otrzymywał pensję, którą nawet wielu jego politycznych przeciwników uznało za żenująco niską. 1403 zł brutto spowodowało, że wódcę Człuchowa stał się jednym z najmniej zarabiających burmistrzów w Polsce. Sam Szreder nie pozostawał dłużny przeciwnikom. Kiedy chcieli zorganizować sobie w magistracie spotkanie opłatkowe, zamknął przed nimi drzwi ratusza.

Sesje Rady Miasta, które w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy odbywały się w ratuszu na pewno nie były przeznaczone dla ludzi o słabych nerwach. Na dobrą sprawę każde z tych posiedzeń mogłoby znaleźć swój epilog w sądzie. Nie inaczej było również przed tygodniem, gdy odwoływanemu burmistrza Szredera.

Bezpośrednio po wyborach liczba radnych popierających burmistrza Szredera wynosiła ok. 17 osób. Trzon opozycji stanowili radni Miejskiego Forum Samorządowego i AWS - razem 7 rajców. Teraz proporcje są dokładnie odwrotne. Leopold Szreder przestał być wódcą miasta. To nie pierwsza jego porażka w roli samorządowca. Przed laty był naczelnikiem w gminie Czarne. Również wówczas nie udało mu się zbyt długo zajmować to stanowisko. Jego kariera w Czarnem trwała podobnie jak w Człuchowie ok. dwóch lat. (pif)

Z powiatu

■ Pieniądze na ekologię

GMINA DEBRZNO. 15 tys. złotych otrzymały szkoły z gminy Debrzno na realizację projektu „Działajmy wspólnie - Sieć Ostoji Przyrody”. Dotację przyznała Fundacja Partnerstwo dla Środowiska.

Pieniądze te pozwolą rozszerzyć bazę dydaktyczno-wychowawczą i kulturalną szkół i poszczególnych miejscowości gminy Debrzno - powiedziała nam Maria Janas-Lewenko, zastępca dyrektora Zespołu Szkół w Debrznie. Wniosek opracowali wspólnie dyrektorzy wszystkich pięciu placówek. Kierownikiem projektu został Jarosław Samborski, dyrektor szkoły podstawowej w Strzeconie. Realizację projektu rozpoczęto szkoleniem dla nauczycieli i uczniów, jego tematem było „Tworzenie i wykorzystanie ostoji przyrody”.

Szkolenie odbyło się w Inkubatorze Przedsiębiorczości w Debrznie. Prowadziło je Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody Salamandra z Poznania.

(ana)

■ Doskonale przygotowani

CZŁUCHÓW. 120 osób z wszystkich człuchowskich szkół weźmie udział w kwestowaniu w akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W ubiegłym roku zebrano na ten cel prawie 40 tys. zł.

Jesteśmy przygotowani do akcji - powiedziała nam Danuta Purgacz, szefowa akcji, zastępca dyrektora Zespołu Szkół Nr 2 w Człuchowie. Mamy już identyfikatory oraz puszki do zbierania pieniędzy. Na licytacje, które będą przeprowadzone z okazji akcji z Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy otrzymaliśmy koszulki, czapki, płyty, serduszka. Z okazji orkiestry odbędą się dwa koncerty w Miejskim Domu Kultury.

Centrum dowodzenia akcją znajduje się w klubie „Mieszkaniec” Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Pomorzanka”. Do akcji włączyli się miejscowi amatorzy plastycy. Jan Bernard Jakubowski podarował dwa obrazy, Stanisława Sierant - dwa pastele, Gabriela Fajbaniak przekazała obraz „malowany” igłą, a Waldemar Faryno oraz Aleksander Ołów - rzeźby. Krzysztof Wincel przekazał na aukcję witraże, a obrazy Eugeniusz Kozłowski i Janina Szymanowska. W niedzielne południe strażacy wezmą udział w pokazie ratownictwa medycznego. (kil)



- Otworzy serce, kieszeń otworzy - to fragment jednego z wierszy poświęconych dziadkom. Fot. Piotr Furtak

■ Jak macie babcie...

RYCHNOWY. - Jak macie babcie to się nie trapie, bo wam nie spadnie z głowy włos - recytowali uczniowie szkoły w Rychnowach, którzy przygotowali spotkanie dla swoich babć i dziadków.

Wprawdzie babcie i dziadkowie swoje święto będą obchodzili dopiero w styczniu, już teraz jednak w szkole w Rychnowach obchodzono „Dzień seniora”. Na tę uroczystość zaproszono wszystkie osoby liczące co najmniej 65 wiosem z Rychnów, Krzyżanek i Zagórek.

W Rychnowach nie ma miejsca, gdzie starsi ludzie mogliby się spotykać - powiedziała nam Wanda Być, jedna z organizatorek spotkania. Dlatego też przygotowaliśmy dla nich program artystyczny i poczęstunek.

Występ artystyczny przygotowały nauczycielki - Wanda Być, Sabina Gibczyńska oraz Elżbieta Majer, dyrektorka szkoły w Rychnowach. Najstarsi mieszkańcy gminy mogli zmierzyć się, zważyć oraz zmierzyć sobie ciśnienie. Niestety z 72 seniorów zaproszonych na dzień seniora nie przyszła nawet połowa. W przyszłości planowane jest podobne spotkanie dla mieszkańców Nieżywiecia i Brzeźna. (pif)

■ Po publikacji

W artykule pt. „TV na dywaniku” („Dziennik Człuchowski” z dn. 15.12.2000) pojawił się mylny podpis pod zdjęciem. Józef Mikołajczyk, przedstawiony na zdjęciu, nie brał udziału w programie telewizyjnym „Wójtowa wola”, jedynie był obecny na zebraniu.

REKLAMA

MATIZ / LANOS / NUBIRA / POLONEZ / LUBLIN III / CITROEN BERLINGO

ZŁOTA NOWOROCZNA PROMOCJA

Na najbliższe 6 dni przygotowaliśmy dla Państwa, zupełnie wyjątkową ofertę Noworoczną, dzięki której można zaoszczędzić nawet 10 000 zł. Co więcej, aby kupić nowego Matiza, Lanosa, Nubirę, Lublina III czy Citroena Berlingo nie trzeba posiadać zdolności kredytowej, zaświadczenia o zarobkach, zatrudnieniu ani żyrantów. Nie trzeba również angażować dużych pieniędzy ponieważ I wpłata to jedynie 1,5% wartości samochodu, a więc nawet 390 zł.

Ale co najważniejsze w Złotej Noworocznej Promocji raty są tak niskie, że stać na nie każdego!



2-tygodniowe wczasy GRATIS!!!

Oferta dotyczy 20 umów promocyjnych dlatego wskazany jest pośpiech!

Zapraszamy do salonu firmowego w CHOJNICACH: DT „A. Libera” Stary Rynek 9/10, tel. (052) 397-34-18

Możliwość rezerwacji telefonicznej

H-10410.L1082

Pietrzykówko. Życie na półwyspie

Między wodą a błotem

Pietrzykówko jest najmniejszą wsią w powiecie człuchowskim. Mieszkają tu tylko 4 osoby. Na dołkę jeszcze tylko 5 psów, krowa i koń. Mimo tego są mapy, na których można znaleźć tę miejscowość.

Mieszkańcy pobliskiego Pietrzykowa mówią, że Pietrzykówko to wieś na wyspie. Z trzech stron otoczona jest jeziorem. Dojechać można tutaj jedynie polną drogą. Teraz, gdy jest mokro, wóz konny jest jedynym środkiem transportu. Samochód nie przedrze się bowiem przez grząską dróżkę.

- Najlepiej jest latem, wówczas nie ma problemów, żeby dojechać do Pietrzykowa - mówi Agnieszka Rud-

nik, która mieszka w domku nad jeziorem Ciemno. - Zimą, gdy jest mróz, wędrujemy po lodzie.

Pani Agnieszka przeprowadziła się do Pietrzykówka 5 lat temu, gdy wyszła za mąż. Oprócz niej w tej miniwsi mieszkają jeszcze jej mąż, teściowa i niespełna trzyletni syn - Grzesz. Nie żyje się im tutaj najłatwiej, mimo tego nie narzekają. Turyści z Warszawy, którzy przyjeżdżają tutaj co roku, skła-

dali im już oferty kupna, Rudnikowie z nich jednak nie skorzystali.

- Ja sama chętnie bym się stąd wyprowadziła - mówi pani Agnieszka. - Teściowa powiedziała jednak, że za żadne skarby świata nie chciałaby mieszkać w bloku. Mówi, że za takie mieszkanie trzeba płacić bardzo dużo czynsz, a nas na to nie stać.

100 proc. bezrobocia

Stopa bezrobocia w Pietrzykówku wynosi 100 proc., rodzina utrzymuje się jedynie z zapomogi, którą otrzymuje z opieki społecznej. Latem żyje się tu łatwiej, chociażby z tego względu, że można dorobić, zbierając grzyby i jagody w lesie. Wówczas też nadchodzi pora żniw. Co roku państwo Rudnikowie sieją trochę zboża i ziemniaków, tak, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby. W miesiącach letnich, żyje się tutaj naprawdę przyjemnie. Do jeziora z domu zaledwie 10 metrów. Woda dość czysta, nie ma żadnych problemów, aby się wykąpać. Podobnie z innymi przyjemnościami. Z okien domu nie da się wprawdzie wędkować, ale wystarczy z niego wyjść i przejść parę metrów, aby znaleźć się nad brzegiem wody. Szkoda tylko, że szczególnie ostatnio ryby nie biorą.

Podczas wakacji do Pietrzykówka zjeżdżają turyści. Przyjeżdżają z Warszawy, ze Słupska, ale nie tylko. Mie-



Rys. Bartłomiej Brosz

sca na rozbiście namiotów jest tu sporo. Czasami nawet wczasowicze bawią się aż za dobrze.

- Dwa lata temu trochę sobie wypili - wspomina mama małego Grzesia. - Jeden z nich poszedł się kąpać i w pewnym momencie zaczął się topić. Krzyczał, ale na brzegu bawiono się bardzo dobrze, było głośno i nikt go nie słyszał. Całe szczęście, że mąż pływał łodzią po jeziorze. Udało mu się uratować pechowego pływaka.

Facet z siekierą

Psy biegające po podwórku bronią domowników przed nieoczekiwanymi go-

ści. Ostatnio jeden z nich daje im się we znaki.

- Przychodzi mężczyzna z siekierą i puka do okna - opowiada Agnieszka Rudnik. - Mówi, że jest bezdomny. Z tego, co zdążyłam się zorientować w Pietrzykowie ma on jednak dom. Nie wiem, dlaczego do nas przychodzi. Daniel, mąż pani Agnieszki mówi, że nie boi się nieznajomego. On sam mieszka w domu na półwyspie od urodzenia, spędził tu już prawie 25 lat. Podoba mu się tutaj, nie chce się nigdzie wyprowadzać. Najmłodszy mieszkaniec miejscowości w maju skończy 3 lata. Z nutką nieufności traktuje dzien-

nikarzy - ludzi, których nie zna. Przez cały czas nie odzywa się ani słowem, jego mama przekonuje nas jednak, że Grzesz już bardzo dobrze radzi sobie z mówieniem. Syn państwa Rudników bardzo lubi natomiast Anitę, sąsiadkę z Ciemina, która przyprowadziła nas do Pietrzykówka. Bez jej pomocy najprawdopodobniej byśmy tutaj nie trafili bądź też ugrzęźli w błocie gdzieś po drodze. Samochód i tak musimy zostawić ok. kilometra od domu na półwyspie, w przeciwnym razie musimy prosić kogoś o wyciągnięcie nadtopionego auta.

(pif/deef)

REKLAMA

Skład Artykułów Metalowych Budowlanych i Narzędzi

83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

EKONOMICZNE, EKOLOGICZNE KOTŁY GRZEWCZE „HAJNÓWKA” spalające odpady, drewno, trociny, słomę, węgiel

Profesjonalna chemia budowlana

FUGI ŻYWICZNE

DODATKI DO BETONÓW

TECHNOLOGIA IZOLACJI ŚCIAN I TARASÓW

POSADZKI ŻYWICZNE

OCHRONA DREWNA

KONSERWACJA KLINKIERU

Remmers

tel. 058 686 72 90

RATY DLA KAŻDEGO

- SUPEROKAZJA BEZ ZAŚWIADCZEŃ O ZAROBKACH
- BEZ PORĘCZYCIELI, MIN. FORMALNOŚCI

U NAS NAJNIŻSZE RATY W KRAJU NP.

10 000,- od 66,30 zł;
25 000,- od 165,74 zł;
100 000 od 662 zł.

REZERWACJE

B.P.H.F. „MECOM”

GDYNIA, ul. Świętojańska 46

TEL. (058) 661 24 02

SŁUPSK, ul. Kilińskiego 2/3

TEL. (059) 84 00 904

S-56271/A/949

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78

LEASING jak po sznurku

VOLKSWAGEN LEASING POLSKA
bezpośredni w kontaktach

ZIMA TUŻ-TUŻ, CZAS NA ŠKODĘ JUŻ

rata leasingu: 680,49 *
cena 25 344,26 *
opłata wstępna 5 068,85 *
okres leasingu: 48 m-cy

* PLN NETTO

- UBEZPIECZENIE
W CENIE SAMOCHODU
- HOMOLOGACJA VAN GRATIS



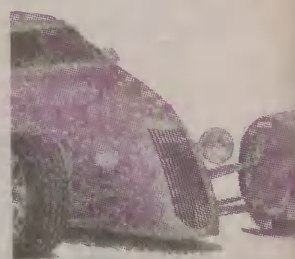
PLICHTA Autoryzowany Dealer Škody
Wejherowo, ul. Gdańska 13c
tel. 677-53-91, 677-53-92
677-53-98, 672-78-08

ZAPRASZAMY
pon. - pt. 8 - 18
sob. 8 - 15



ogłaszaj się!

Auto moto
Gratka
zawsze w środę



Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-52-33, fax 236-52-37;
Słupsk, ul. Filmowa 30,
tel. (059) 840-32-40, fax 842-28-80;

ogłaszaj się!

Doradztwo Oferty Szkolenia
Pnca
zawsze w poniedziałek

Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-52-33, fax 236-52-37;
Słupsk, ul. Filmowa 30,
tel. (059) 840-32-40, fax 842-28-80;

Nasza sonda

Nie zostają w domu

O to, gdzie spędzą noc sylwestrową, spytaliśmy kilku człuchowskich VIP.

Wytchnienie



Fot. K. Lichucki

Zdzisław Piskorski burmistrz Człuchowa

- Tegorocznego sylwestra organizuje moja żona. Wspólnie z przyjaciółmi wybieramy się na bal sylwestrowy. Prawdopodobnie będzie to Miejski Dom Kultury. Każda wolna chwila spędzona z przyjaciółmi jest dla mnie wytchnieniem. Na pożegnanie starego roku i przywitanie nowego tysiąclecia oczekuję przede wszystkim wspaniałej zabawy.

Na placu



Fot. K. Lichucki

Mirosław Maszczak wójt gminy Przechlewo

- Ostatni dzień roku, ostatni dzień wieku, pierwszy dzień nowego wieku i tysiąclecia spędzę razem z mieszkańcami Przechlewa na placu przy dworcu PKS. Władze gminy złożą wszystkim zebranych życzenia. Na niebie rozbrzysną fajerwerki. Będziemy się tam bawić od godz. 23 do 3 nad ranem.

Wspólna zabawa



Fot. K. Lichucki

Krystyna Dragan dyrektor Rejonowego Zarządu Inwestycji w Człuchowie

- Ten dzień spędzę na rynku w Człuchowie. Myślę, że nowy burmistrz znajdzie trochę czasu, aby złożyć życzenia mieszkańcom. Na sylwestra nie planuję wyjeżdżać z Człuchowa. Razem ze znajomymi będziemy przemieszczać się między rynkiem a domami rodzinnymi.

(oprac. kil)

Człuchów

Jest taka noc

Tradycyjną zabawę sylwestrową człuchowianie spędzą w różnych miejscach. Niektórzy wybiorą się na duże bale, zorganizowane przez lokale, inni spędzą ten dzień w gronie przyjaciół, inni z kolei w ogóle nie planują wyjścia z domu. Spędzą sylwestrowy wieczór wspólnie z rodziną.

W tym roku mieszkańcy Człuchowa mają do wyboru zabawę w Savoyu, Miejskim Domu Kultury lub w Edenie. Dużych, zorganizowanych zabaw jest mniej niż w zeszłym roku. Powodem może być ich wysoki koszt, który waha się od 300 do 400 zł. Więcej osób decyduje się na prywatki. Państwo Kowalscy z Człuchowa

w tym roku spędzą sylwestra w domu. Razem z dziećmi około północy wybiorą się do centrum miasta. Tam razem z innymi człuchowianami przywitają Nowy Rok. Oczywiście, idą tam zaopatrzeni w mały arsenał rac. Wydali na ten cel blisko 40 zł.

W stoiskach z artykułami pirotechnicznymi można

zaopatrzyć się niemal we wszystko, co potrzebne jest w tym dniu. Najtańsze race i petardy kosztują kilkadziesiąt groszy, te najdroższe nawet 140 zł za jedną sztukę. Są nawet zestawy za ponad 700 zł.

Panie na kreację w ten jedyne w roku wieczór wydadzą minimum 200 zł i co najmniej 20 zł na fryzjera. Według informacji uzyskanych w sklepach, w tym roku dominują długie suknie na ramiączkach, przeważnie w kolorze bordowym. Panowie wybierają na ten dzień klasyczne garnitury w ciemnych kolorach.

(kil)



Wielu mieszkańców Człuchowa powita nowy wiek i nowego roku.

Fot. Krzysztof Lichucki

REKLAMA

**CENTRUM DYSTRYBUCJI
OKIEN I DRZWI**

**SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI**

AMERPOL S.C.

SKŁAD HANDLOWY
Miszewko 23
80-297 BANINO
tel./fax 684-99-54, 684-85-20

Biurowo Handlowe
Stała Wystawa Budownictwa
Gdańsk, ul. Beniowskiego 5
tel./fax 554-92-78

S-5225/A/536

Klub Prenumeratora ŚWIĄTECZNY KONKURS NA „NAJSTARSZEGO” PRENUMERATORA

Z okazji świąt Bożego Narodzenia chcemy uhonorować naszych prenumeratorów, którzy są z nami najdłużej.

Prosimy tych Państwa, którzy wykupili prenumeratę rocznego wydania „Dziennika Bałtyckiego” o przesyłanie do nas zgłoszenia wraz z udokumentowaniem czasu trwania prenumeraty (np. dowody wpłaty lub potwierdzenie z Urzędu Pocztowego).

Dla najdłuższej prenumerującej osób przygotowaliśmy 30 nagród w postaci pięknych

firmowych kalendarzy na 2001 r.

A dla osoby, która najdłużej prenumeruje „Dziennik Bałtycki” dodatkowo oryginalny budzik

**NIE ZWLEKAJcie
PRZYSYŁAJCIE ZGŁOSZENIA!**

Konkurs trwa do końca grudnia br. Rozstrzygnięcie oraz wręczenie nagród w połowie stycznia 2001 r.

Nasz adres:
„Polskapresse” sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
Biuro Prenumeraty
ul. Połęża 3
80-720 Gdańsk

Dziennik
Bałtycki

0 800 15 00 26

206% WYPOSAŻENIA
LAKIER METALIZOWANY I ABS W PROMOCJI

206

Do końca grudnia w każdy dzień Peugeot 206 ma zniżkę 200 zł na lakier metalizowany, auto-alarm i opony zimowe.

INTERVAPPO
80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66-69

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

206 **PEUGEOT**

Systemy posadzek epoksydowych

na dużych i małych firm

- Posadzki grubości od 1,00 do 5,00 mm
- Posiadają atesty PZH i aprobaty ITB
- Szybkość wykonywania systemu
- Gwarancja do 3 lat
- Kolorowe piaski kwarcowe
- I wiele innych atrybutów
- Wylewamy także pełne systemy betonowe
- Doradztwo dla wszystkich

Wykonujemy także inne usługi kompleksowe remontowo-budowlane.

Zadzwoń - otrzymasz ofertę.

FPHU Pawlikowski ARTECH

e-mail: fphuartech@wp.pl fax 0 605 78 60 67
tel. 0 603 99 60 70 lub 0 605 334 771

Pracujemy dla Ciebie

Człuchów. Wystawa w MDK

■ Stroiki przy kolędach

Ponad 70 prac z Człuchowa i okolic napłynęło na ogłoszony przez Miejski Dom Kultury konkurs na najpiękniejszy stroik wigilijny.

Komisja w składzie Stanisława Sierant, Jan Bernard Jakubowski oraz Joanna Bondarenko wybrała najlepsze prace. Oceniane były w trzech grupach wiekowych. W grupie 7-12 lat najładniejsza okazała się praca Angeliki Gutkin ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Człuchowie. W grupie starszej 13-15 lat wygrał stroik wykonany przez Aleksandrę Szczepańską ze Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Człuchowie. W grupie 16-18 lat jury nie przyznało pierwszej nagrody, przyznano natomiast dwie drugie. Najładniejsze prace wykonane zostały przez grupę: Agnieszkę Rudnik, Dorotę Maumowicz, Weronikę Tomaszewską, Leszka Tylickiego. Drugim wyróżnionym stroikiem w tej kategorii była praca Angeliki Szczepanik. Wszyscy uczą się w SOSW w Człuchowie.

- Najwyżej ocenione zostały te prace, które wykonane były z materiałów naturalnych np. z sosny, orzechów, kasztanów - powiedziała Maria Jeżewska-Ruks, dyrektor MDK.

Autorzy wyróżnionych prac otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez MDK.

Zebrani wysłuchali też kolęd w wykonaniu uczniów z Zespołów Szkół nr 1 i 2 i liceów. Wystąpił również największy człuchowski zespół dziecięcy Forte.

(kil)



Na wystawie znalazły się 73 stroiki.

Fot. Krzysztof Lichucki



Na scenie pojawił się najliczniejszy człuchowski zespół Forte.

Fot. Krzysztof Lichucki

Życzenia

■ Z okazji urodzin

36 lat kończy w sylwestrową noc Jarek Nenca z Człuchowa. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności życzy żona Dorota i syn Rafał.

Za darmo

Zapraszamy do składania na naszych łamach życzeń dla swoich najbliższych i znajomych. Życzenia są bezpłatne. Wystarczy przynieść do nas zdjęcie solenizanta. Przypominamy, że nasza redakcja mieści się przy pl. Wolności 4 w Człuchowie.

(BaKa)

Wokół nas

„itd”. Z Rzeczenicy w wielki świat

Świat według dinozaurów

Piotr Wyrwicz miał pierwszą gitarę elektryczną w powiecie. Zrobiona z deski, wzmacniacz z radia. Dzięki tej gitarze wraz z kolegami z zespołu zawojowali całą Polskę.

Muzycy z „itd” z Rzeczenicy sami zrobili też sobie bęben dla perkusisty. Obręcze powstały w kuźni, skórę na instrument wzięli z zabitego psa. Taka podobno była najlepsza, zresztą bęben sprawował się bardzo dobrze. Grali razem prawie 40 lat. Zmieniał się skład, nazwa zespołu. Ta ostatnia, pod którą byli najbardziej znani, była jednocześnie tytułem popularnego w tym czasie czasopisma.

- Podobał nam się napis na okładce - zdradza Piotr Wyrwicz. - Prenumerowałem zresztą to czasopismo.

Muzyczną karierę zakończyli dwa lata temu występem w noc sylwestrową.

Podczas swoich wojaży po Polsce wielokrotnie dochodziło do zabawnych sytuacji.

Agenci na ogonie

Ta, którą pamiętają najlepiej, zdarzyła się podczas podróży do Przemyśla, gdzie występowali w Ogólnopolskim Przeglądzie Wiejskich Zespołów Muzycznych. Otrzymali tam wyróżnienie, a w nagrodę sprzęt muzyczny oraz udział w nagraniu audycji dla I programu Polskiego Radia. Zespół wystąpił również przed kamerami TV Szczecin.

- Z Koszalina lecieliśmy samolotem do Warszawy - opowiada o wyjeździe do Przemyśla Tadeusz Ginka. - Nikt z nas nie wiedział, że na ogonie siedzą agenci. Strzeliliśmy sobie po piwku, mieliśmy po 18 lat, więc nie było w tym nic dziwnego. Poszedłem „przewinąć malego” do



Tadeusz Ginka, Piotr Wyrwicz i Wiesław Stanios mają najdłuższy staż w zespole.

Fot. Piotr Furtak

toalety, później dołączyli do mnie jeszcze dwaj koledzy, którzy chcieli puścić dymka. W Warszawie na lotnisku wysiadamy, a panowie agencji zatrzymali nas myśląc, że próbowaliśmy zrobić jakąś dywersję.

Wyróżnienie z Przemyśla uważają za swój największy sukces. Wówczas stali się znani w całej Polsce.

- Wprawdzie był to przegląd zespołów wiejskich, ale większość kapel była już dość znana - mówi Tadeusz Ginka. - Nikt nie wiedział, gdzie jest taka miejscowość, jak Rzeczenica. Głośno się dziwili, że takie „wieśniaki” zaszły tak wysoko.

Perkusja za oknem

Zabawna historia miała też miejsce podczas jednego z występów w Przechlewie.

- Graliśmy wówczas na dancingu - opowiada Piotr



Podczas jednego z występów zespołu „itd”.

Fot. archiwum własne

30 lat minęło

Zespół, który znany był później jako „itd” powstał w 1962 r. Funkcjonował on wówczas pod nazwą Melorytm, a w jego składzie występował Piotr Wyrwicz, Janusz Wyrwicz i Walenty Szymkowicz. W 1967 r. skład i nazwa zespołu uległy zmianie. Kapela występowała wówczas pod nazwą Bezimienni. Największy sukces zespołu to zdobycie wyróżnienia podczas Ogólnopolskiego Przeglądu Wiejskich Zespołów Muzycznych w Przemyślu. W 1998 r. zespół zawiesił swoją działalność. Wówczas zespół tworzyli Piotr Wyrwicz, Tadeusz Ginka, Wiesław Stanios, Kazimierz Miazga i Józef Purgał.

oprac. puf

Wyrwicz. - Perkusista był bardzo nerwowy. W pewnym momencie zerwała mu się struna w pedale. Wściekł się. Odsunął kotarę i przez otwarte okno wyrzucił perkusję. Całe szczęście, że akurat nikt nie stał pod oknem. Wiara się bawi, a w pewnym momencie widzimy, że ktoś wnosi perkusję z powrotem.

Zespół był dla nich bardzo ważny. Często cierpiało na tym ich życie prywatne. Pan Piotr grał nawet na swoim weselu. Z żoną zatańczył tylko jeden taniec.

Grając, wzorowali się na muzyce Tercetu Egzotycznego. Ich najbardziej znane przeboje to „Kukurukuku”, „Na sianeczku, sianie”, „Jak się masz kochanie”, „Manuela”. Bardzo często zdarzało się tak, że kilka razy z rzędu musieli grać te same piosenki.

- Jeden z człuchowskich lekarzy strasznie chciał, aby grać piosenkę „Jak się masz kochanie” - opowiadają członkowie zespołu. - Dwa razy przychodził z flaszką, trzeci raz przyszedł z koperką, w której były pieniądze. Mówił, że miał je przekazać innemu lekarzowi, ale tamten tyle z nim przegrał w karty, że nie musi mu oddawać tych pieniędzy.

Naczelnik odszedł, zespół pozostał

Podczas imprez w małych miejscowościach zdarzały się im różne przygody. By-

wało i tak, że któryś z członków zespołu dostał krzesłami po głowie. W czasie ich kariery przez pewien czas skazani byli na krótką banicję z Rzeczenicy. Powodem był konflikt naczelnika gminy z kierownikiem domu kultury.

- Naczelnik chciał rozwiązać „itd” - opowiada Piotr Wyrwicz. - Powiedziałem mu wówczas, że nie on zakładał zespół i nie on będzie go rozwiązywał.

Przez ten krótki czas grali w Człuchowie. Gościny użyczył im PKS. Potem, gdy odszedł naczelnik, mogli wrócić do Rzeczenicy.

Przez kilkadziesiąt lat przez zespół przewinęło się kilkadziesiąt osób. Z „itd” śpiewało też kilka kobiet. Odchodziły, gdy wychodziły za mąż. Panowie szczytą się tym, że nigdy nie korzystali z playbacku. Najdłużej związany z zespołem był Piotr Wyrwicz, on grał i śpiewał w kapeli aż 37 lat - cztery lata dłużej niż Tadeusz Ginka. Sporym stażem mogą pochwalić się również Wiesław Stanios, który grał przez 24 lata oraz Kazimierz Miazga i Józef Purgał związani z zespołem przez 10 lat. Na razie zawiesili swoją działalność. Być może kiedyś wystąpią jeszcze na scenie.

- Może wrócimy jako „Dinozaury itd” - śmieje się muzyk.

Piotr Furtak

Wyborne promocje

MENU

Astra Classic Start
Z radiem
i alarmem gratis od 33 950 zł

Astra Classic - pozostałe modele

Zniżka

lub

Program Service Casco

lub

Roczne ubezpieczenie

AC/OC/NW

2000 zł

gratis

gratis

Specjalny pakiet

ABS + obręcze kół
ze stopów lekkich

1000 zł

Modele limitowane

Zniżki

do 9000 zł

astra classic



Baxima

82-300 Elbląg
ul. Rawska 2-4
tel. 055 235 25 88
232 80 28

Konocar

80-314 Gdańsk
ul. Grunwaldzka 303
tel. 058 552 34 06
554 83 33 do 36
II/o Brzeźno
tel. 058 342 76 40

Motor Centrum

80-717 Gdańsk
ul. Miałki Szlak 4/8
tel. 058 321 88 10
321 88 00

Odejewski

77-300 Człuchów
Trasa 22
tel. 059 834 51 35
834 51 36

Serwis Haller

80-299 Gdańsk
Obwodnica Trójmiejska
tel. 058 5525 525
www.opelhaller.com.pl
ISO 9002

Winiarczyk

76-200 Słupsk
ul. Gdańska 18
tel. 059 8422 880
8428 826

Ventus

83-110 Tczew
30 Stycznia 40
tel. 058 532 08 00
532 08 01

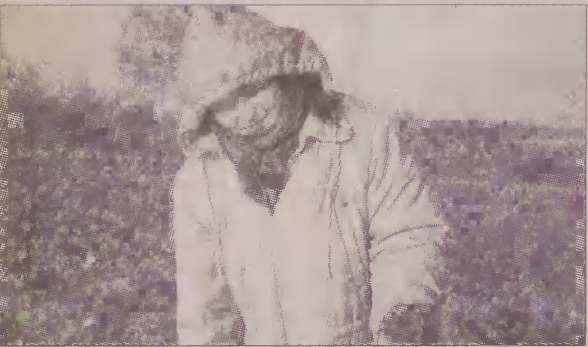
Ciekawostki

Wiekowe babcie



27 stycznia 2000 r. 100 lat skończyła Rozalia Miszewska z Przechlewa. W kwietniu do grona stulatów dołączyła Agnieszka Klejsmidt z Debrzna. Obecnie w powiecie człuchowskim żyją trzy osoby, które osiągnęły taki wiek. Na zdjęciu: Anna Pastucha składa życzenia Rozalii Miszewskiej. Fot. Krzysztof Lichucki

Archeologiczne odkrycie



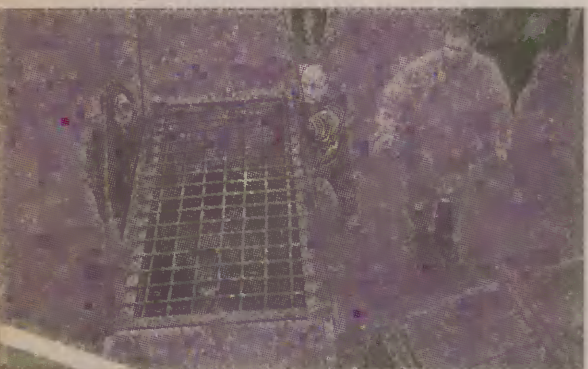
Fragmety naczyń ceramicznych, narzędzia wykonane z kamienia i żelaza oraz osetki kamienne wykopali w lutym archeolodzy z Poznania. Na ślad osady sprzed 2,5 tys. lat trafiono podczas prac związanych z budową gazociągu. Fot. Krzysztof Lichucki

Wyróżnieni



Pięć statuetek Gryfa Pomorskiego przyznali dziennikarze lokalnych mediów przedstawicielom powiatu człuchowskiego. Honorowy tytuł Człowieka Roku otrzymał starosta Aleksander Gappa, wyróżnienie w kategorii kultury życia duchowego otrzymał Marek Barejko, salezjanin z Debrzna. Fot. Piotr Furtak

Minizoo



W połowie kwietnia w podczłuchowskim minizoo przyszedł na świat kangur. W grudniu minizoo przy stacji paliw Canpol wzbogaciło się o dwa niedźwiedzie himalajskie. Przyjechały tutaj z oliwskiego ogrodu zoologicznego. Fot. Krzysztof Lichucki

Co się wydarzyło w 2000 roku?

Trudny styczeń i burzliwy grudzień

Miniony rok obfitował w wydarzenia ważne dla powiatu. Nie zabrakło spraw bulwersujących, kontrowersyjnych decyzji, ale i udanych inicjatyw.

Styczeń przebiegał pod hasłem protestujących rolników. Rolnicy z Krępska zapowiedzieli blokadę drogi w Kujankach, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko działalności firmy Poldanor. W ostatnich dniach stycznia wiele kontrowersji wzbudził przetarg na remont dachu i murów zamkowych. Firmy człuchowskie oferowały wykonanie remontu dużo taniej niż malborska, która wygrała przetarg. Komenda Powiatowa w Człuchowie zajęła I miejsce w województwie pomorskim pod względem wykrywalności przestępstw.

Na początku lutego rozpoczęła się batalia o zachowanie kasztanowców przy ul. Wojska Polskiego. Drzewa miały być wycięte w związku z budową chodnika i ścieżki rowerowej. Niezadowoleni byli także właściciele działek „Promenada”. Zarząd Miasta nie zgodził się na uwłaszczenie kilku działek znajdujących się przy linii brzegowej jez. Szpitalnego.

Marzec rozpoczął się protestem człuchowskich kupców przeciwko przeniesieniu targowiska na ul. Ogrodową. Ich zdaniem nowe miejsce stwarzało zagrożenie dla ich zdrowia. W marcu rozpoczęły się też starania o utworzenie w Człuchowie zamiejscowego oddziału Politechniki Koszalińskiej. 18 marca sfinalizowano przejęcie elewatorów zbożowych przez Zrzeszenie Producentów Zbóż i Rzepaku Rola. W powiecie człuchowskim zanotowano najwyższą w całym kraju stopę bezrobocia.



W połowie czerwca br. podczas prac spawalniczych w Kołdowie, ogień dostał się do butli ze sprężonym acetylenem. Strażacy kilkanaście godzin schładzali butle, aby zapobiec eksplozji. Fot. Józef Szymanowski



Człuchowscy ekolodzy protestowali w lutym przeciwko wycięciu kasztanowców na ul. Wojska Polskiego... Fot. Piotr Furtak

W kwietniu w szkołę w Gwieździnie uderzyła ciężarówka. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Na terenie powiatu rozpoczęło swoją działalność Chojnickie Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne Wspólna Ziemia.

Burzliwy był także maj. W Szkole Podstawowej w Polnicy nie doszło do spotkania Ewy Sikorskiej-Treli, zaproszonej przez Zarząd Powiatowego RS AWS z uczniami. Był to pierwszy etap sporu pomiędzy człuchowskim AWS a gminą. Miejscy rajcy nie udzielili też Zarządowi Miasta absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

W czerwcu podjęto pierwszą próbę odwołania burmistrza. Zarzucono mu utratę zaufania. Zakończyła się ona fiaskiem. W Debrznie odbyły się Dni Młodości, których głównym organizatorem była Salezjańska Organizacja Sportowa. W Człuchowie ekolodzy zapowiedzieli protest, jeśli dojdzie do wycinki drzew przy ul. Plantowej i Koszalińskiej. Rozpoczęła się też dyskusja na temat pensji nauczycieli.



Kilka z nich powaliła w czerwcu br. wichura. Fot. Piotr Furtak

W lipcu powstała w podczłuchowskim Wandzinie monarowska szkoła przetrwania. 1945 osób poparło inicjatywę przeprowadzenia w Człuchowie referendum w sprawie odwołania rady miejskiej.

W sierpniu zapadła decyzja o utworzeniu w Człuchowie, pierwszego w województwie pomorskim stacjonarnego ośrodka Ochotniczego Hufca Pracy. W Sierocznicy odbyły się I Rajdowe Mistrzostwa Amatorów o Puchar Opla Odejewski.

Wrzesień to początek batalii o zachowanie bez zmian dziecięcego oddziału w człuchowskim SP ZOZ. Restrukturyzacja szpitala przewidywała utworzenie w SP ZOZ dwóch nowych oddziałów i likwidację części łóżek na oddziale dziecięcym. Przeprowadzono także referendum w sprawie odwołania rady miejskiej. Do odwołania jednak nie doszło - do referendum przystąpiło za mało mieszkańców.

W październiku człuchowscy ekolodzy zapowiedzieli protest, jeśli dojdzie do wycinki drzew przy ul. Plantowej i Koszalińskiej. Rozpoczęła się też dyskusja na temat pensji nauczycieli. Listopad zapamiętają nauczyciele z Rzeczenicy. Wtedy bowiem doszło do napadu i kradzieży pieniędzy przeznaczonych na pensje dla pracowników oświaty. Sprawców udało się ująć. W Wandzinie wbudowano kamień węgielny pod budowę pierwszego w województwie pomorskim hospicjum dla osób cierpiących na chorobę Alzheimera.

W grudniu sporo kontrowersji wywołał reportaż „Wójtowa woja”, wyemitowany przez telewizyjną jedynkę. Prezentował on wójta Adama Marciniaka jako osobę źle zarządzającą gminą. Burzliwie było także w Urzędzie Miasta. Burmistrz Leopold Szreder nie wpuścił radnych na spotkanie oplatkowe. Od 21 grudnia Człuchów ma nowego burmistrza. Jest nim Zdzisław Piskorski. (red)

W skrócie

■ Na koniec wieku

- Takie mecze organizuje w Polsce wiele klubów, zarówno większych, jak i tych mniejszych. Dlaczego więc nie w Debrnie? - mówi Sebastian Michno, prezes Miejskiego Klubu Sportowego Debrno. - W sobotę, 30 grudnia o godz. 13.00 na Stadionie Miejskim odbędzie się towarzyskie spotkanie, podczas którego MKS Debrno zmierzy się... z MKS Debrno. W ten sposób debrnieńscy piłkarze chcą uczcić nie tylko koniec roku, ale i koniec wieku.

⚡ Czas gry uzależniony będzie od warunków atmosferycznych. Piłkarze zostaną podzieleni na dwa zespoły drogą losowania.

- Zapraszamy wszystkich sympatyków futbolu na ostatnią imprezę sportową mijającego roku - dodaje Sebastian Michno. - Organizatorzy mają nadzieję, że takie właśnie podsumowanie sportowego roku spodoba się uczestnikom i kibicom oraz wejdzie już na stałe do kalendarza imprez w grodzie nad Debrzynką. Spotkanie towarzyskie zaplanował także zarząd Czarnych Czarne. Tradycyjnie już 1 stycznia o godz. 12 odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy oldbojami i seniorami Czarnych Czarne. Po gwizdku sędziego pierwsze podanie wykona Jadwiga Saładziak, przewodnicząca Rady Miasta i Gminy Czarne.

(KP, SeMi)



MKS Debrno zagra na koniec roku z MKS Debrno.

Fot. Mariusz Rutkowski

■ Walczą w Chojnicach

Seniorki MLKS Brda Przechlewo udanie występują w Regionalnej Amatorskiej Lidze Piłki Siatkowej Kobiet. Udział w niej bierze 12 zespołów. Organizatorem rozgrywek jest Chojnicki TKKF Relaks.

- Moje podopieczne to ubiegłoroczne triumfatorki tej ligi - powiedział Piotr Muchowski, trener siatkarek. - Liczę, że i w tej edycji będą najlepsze.

⚡ Trzon zespołu stanowią Anna Maszczak i Lucyna Kolanowska. Jednocześnie należą one do najwzrostrosronniejszych zawodniczek ligi.

- Pochlebne słowa, które płyną pod ich adresem są dla mnie dużą satysfakcją - dodał trener siatkarek.

(MarRut)

Plebiscyt „Dziennika Człuchowskiego”

Coraz
więcej głosów

Wszyscy sportowcy zgłoszeni do naszego plebiscytu przez działaczy i sportowców otrzymali już głosy. Największą popularnością cieszą się lekkoatleci i piłkarze. Wielu sympatyków mają także żeglarze.

Kolejny tydzień trwania naszego plebiscytu przyniósł nowe rozwiązania. Nadal na prowadzeniu znajduje się Anna Maszczak.

Ostatni kupon zamieścimy 26 stycznia 2001 roku. Do tego czasu wszystko może się jeszcze zmienić. Zapraszamy Czytelników do zabawy.

Przypominamy listę kandydatów, którzy walczą o tytuł Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Człuchowskiego. Oto nazwiska (kolejność jest przypadkowa):

Anna Maszczak (piłka siatkowa) - reprezentantka Brdy Przechlewo; Lucyna Kolanowska (piłka siatkowa) - reprezentantka Brdy Przechlewo; Marek Tandecki (lekkoatletyka) - reprezentant Brdy Przechlewo; Marcin Lewicki (piłka nożna) - reprezentant Piasta Człuchów; Zbigniew Cyzman (piłka nożna) - reprezentuje Piast Człuchów; Tomasz Oberland (lekkoatletyka) Piast Człuchów; Dorota Krauze (lekkoatletyka); Andrzej Koroś (piłka nożna) - zawodnik MKS Debrno; Mirosław Kisielczyk (piłka nożna) - zawodnik MKS



Dziesięciu najpopularniejszych sportowców otrzymało w ubiegłym roku nagrody „Dziennika Bałtyckiego.”

Fot. Józef Szymanowski/archiwum

Debrno; Leszek Beger (piłka nożna) - zawodnik MKS Debrno; Karol Myszka (piłka nożna) - reprezentant Brdy Przechlewo; Rafał Rolniczak (piłka nożna) - reprezentant Czarnych Czarne; Ireneusz Krawczuk (piłka nożna) - reprezentant Czarnych Czarne; Piotr Nowicki (piłka nożna) - bramkarz w zespole Czarnych Czarne; Paweł Macugowski (żeglarstwo) - przedstawiciel Yacht Klubu Człuchów; Tomasz Macu-

gowski (żeglarstwo) - przedstawiciel Yacht Klubu Człuchów; Ryszard Zasuwa (piłka nożna) Koral Dębica; Mirosław Gemza (piłka nożna) Koral Dębica; Krystian Stanios (piłka nożna) - reprezentant Czarnych Czarne.

Przypominamy, że głosy można oddawać tylko na oryginalnych kuponach zamieszczonych poniżej. Za nazwiska na kuponach przyznajemy odpowiednio 3,2 i 1 pkt.

1. Anna Maszczak - 439 pkt
2. Marek Tandecki - 399 pkt

3. Karol Myszka	309 pkt
4. Paweł Macugowski	100 pkt
5. Tomasz Macugowski	80 pkt
6. Tomasz Oberland	79 pkt
7. Lucyna Kolanowska	78 pkt
8. Ryszard Zasuwa	65 pkt
9. Andrzej Koroś	56 pkt
10. Marcin Lewicki	54 pkt

Każdy Czytelnik może oddać dowolną liczbę głosów. Aby były jednak one ważne, na kuponie muszą znajdować się trzy nazwiska kandydatów z listy utworzonej, dzięki propozycjom trenerów i działaczy.

(KP)

REKLAMA



Ciągnik siodłowy do ruchu dalekobieżnego kabina Mega



EUROTRUCK

Dealer i Serwis DaimlerChrysler



Ciągniki siodłowe Mercedes-Benz Actros w specjalnej limitowanej edycji EUROTRUCK 2000. W wyposażeniu serijnym: silnik 400 KM Euro 2 lub Euro 3, tarczowe hamulce z ABS i ASR, skrzynia biegów sterowana joystickiem, duże przestronne kabiny

z kompletem spoilerów, nowy wytrój wnętrza, klimatyzacja, ogrzewanie postojowe, pneumatyczne zawieszenie kabiny oraz specjalny lakier.

Nasze samochody objęte są pełną 2 letnią gwarancją. Przygotowaliśmy dla Państwa nowe przystępne ceny.

W naszej ofercie mamy również korzystne warunki finansowania.



Mercedes-Benz
PRZYSZŁOŚĆ MOTORYZACJI

EUROTRUCK - 83-010 Straszyn k. Gdańska, ul. Starogardzka 5
tel. (058) 682 01 48, (058) 682 20 37, 38
fax (058) 682 01 42